

ALEKSANDRÓW Kujawski Urzędnicy nie potwierdzili kwalifikacji zawodowych kierowcom PKS

Autobus to nie ciężarówka

Kierowcę zawodowego co pięć lat obowiązuje skończenie kursu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe. Dziewiętnastu kierowców z powiatu zaliczyło taki kurs w czerwcu ubiegłego roku, ale poprawne prawo jazdy otrzymało dopiero po ośmiu miesiącach.

Kurs potwierdzający kwalifikacje zawodowe odbył się we Włocławku. Wzięło w nim udział wielu kierowców z całego województwa. Zakres dotyczył kategorii D. Ustawa bowiem upoważnia kierowcę do ukończenia kursu tylko z jednego bloku programowego, by potwierdzić kwalifikacje w kilku kategoriach.

- Po skończeniu kursu powinniśmy mieć dopisany kod dziewięćdziesiąt pięć, określający umiejętności zawodowego kierowcy w dwóch kategoriach D i C. Złożyliśmy wymagane dokumenty i byliśmy przekonani, że otrzymamy prawo jazdy na dwie kategorie - wyjaśnia jeden z kierowców. - Po otrzymaniu nowego dokumentu okazało się, że zabrakło uprawnień na kierowanie samochodem ciężarowym.

Poszli do sądu

Kierowcy, którzy z nami rozmawiali to w większości pracownicy aleksandrowskiego PKS. Mieli dwa wyjścia: odwołać się od decyzji, albo nie odbierać prawa jazdy.

- Gdybyśmy nie wzięli dokumentów, autobusy by nie kursowały, bo nie miałby kto nimi kierować - tłumaczy jeden z kie-

rowców. - Odwołaliśmy się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. SKO podtrzymało decyzję starostwa - tłumaczy kierowcy i podkreślają, że wszystkie inne urzędy wydawały prawa jazdy z obiema kategoriami.

- W tej sytuacji nie pozostało nam nic innego, jak odwołać się do Sądu Administracyjnego - dodaje inny z naszych rozmówców (wszyscy chcą zachować anonimowość dop.red.).

Sąd przyznał rację kierowcom i uznał, że aleksandrowskie starostwo nie potrafi poprawnie czytać ustawy.

To nie tylko lokalny problem

- Przepisy regulujące wpis kodu dziewięćdziesiąt pięć do prawa jazdy były jednoznaczne, dlatego urzędnicy opierali się na opiniach radców

prawnych. Tak było i w naszym przypadku. Po rozmowach z byłym starostą i zasięgnięciu opinii radcy prawnego starostwa uznano, że nie ma podstaw do wpisania kodu przy wszystkich kategoriach prawa jazdy, gdy w świadectwie kwalifikacji, wpisano tylko jeden blok programowy. Niektóre urzędy dodatkowo pobierały od kierowcy oświadczenie, że wykonuje przewóz drogowy różnymi pojazdami. W naszym przypadku, zbędnym było żądanie takiego oświadczenia, bo wiedzieliśmy, że PKS w Aleksandrowie Kujawskim nie prowadzi transportu ciężarowego. - wyjaśnia Grażyna Korzeniewska, naczelnik komunikacji, transportu i dróg powiatowych w Starostwie Powiatowym w Aleksandrowie Kujawskim.

Pani naczelnik dodaje, że gdy sprawa toczyła się w bydgoskim sądzie, zmieniono ustawę.

Przepisy stały się jaśniejsze

- Ponieważ przepisy prawne na podstawie których dokonywano wpisu były ze sobą sprzeczne, urzędy w całym kraju, różnie je interpretowały i różnie stosowały. W związku z tym dokonano zmiany w przepisach, jednoznacznie określając sposób postępowania. Od dwudziestego piątego lutego bieżącego roku umożliwia dokonanie wpisu w zakresie kategorii prawa jazdy, jakie kierowca posiada - tłumaczy pani naczelnik.

Za nowe prawa jazdy zapłaciło starostwo.

EWELINA FUMINKOWSKA
ewelina.fuminkowska@pomorska.pl

forum

www.pomorska.pl/forum

Kierowców reprezentowała Adw. A. Rutecka